Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 60. Kraków, Piątek 29 grudnia 1922 r. Nr. 60.

Turcya wobec konferencyi w Lozannie.

Angora. (PAT). Havas. Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w odpowiedzi na interpelacyę, prezes rady ministrów Rauf bej wygłosił przemówienie, w którem omówił program rządu tureckiego w związku z toczącemi się obecnie rokowaniami w Lozannie. Na wstępie premier zaznaczył, że rokowania **nie dały dotychczas żadnych konkretnych wyników.** Sprzymierzeni — mówił Rauf bej — pragną przełamać nasz front tak, jak to uczynili w czasie wojny. Sądzą oni, że rząd turecki sprzeciwia się jedynie zasadzie systemowi kapitulacyjnemu, podczas gdy przeciwnie, wysiłki nasze skierowane są w kierunku **radykalnego i definitywnego cofnięcia wszystkich zarządzeń wynikających ze zastosowania systemu kapitulacyjnego.** W sprawie cieśnin, mówił dalej prezydent ministrów, Turcya domaga się, aby zezwolono udzielić gwarancyi **bezpieczeństwa Konstantynopola,** będącego stolicą kalifa. Nie ma kim innym, jak na podarwaniu zapewnieniach, ciąży obowiązek stworzenia takich warunków, któreby mogły zapewnić nam bezpieczeństwo. — Rząd turecki nie może zlekceważyć tej okoliczności, że otwarcie przez Turcyę cieśnin, o możliwem sojusznikom zajęcie Konstantynopola, przy jednoczesnem pozostawieniu warunków za wieszenia broni, zawartych w Mudros, warunków, które wytworzyły w Konstantynopolu sytuacyę zgoła anormalną. Turcya — mówił Rauf — oczekuje cierpliwie urzeczywistnienia jej uzasadnionych aspiracyi. Ci, którzy łowią ryby w mętnej wodzie, mogą spowodować nie pożądane wypadki, **doprowadzając do interwencyi sił zbrojnych.** Sytuacya mogłaby przybrać obrót, którego gorąco pragniemy uniknąć. Byłoby rzeczą niebezpieczną przedłużać zbytnio konferencyę w Lozannie. Premier wyraża jednak przekonanie, że opinia publiczna całego świata sprzeciwia się jakiemukolwiek odroczeniu rozstrzygnięcia. **Rząd angorski zdecydowany jest bronić za wszelką cenę swej suwerenności.** Świat cały winien wreszcie zrozumieć, że nie sposób jest dzisiaj przeprowadzić wewnętrzny podział Turcyi. Kończąc swe przemówienie, prezes ministrów oświadczył: **Domagamy się, aby traktowano nas na równi z innymi narodami.** Nie chcemy tego, aby uważano nas za niższych. Tych, którzy będą nas uważali za równych sobie, zarazem będziemy sojusznikami i przyjaciółmi, odmawiać jednak będziemy zaufania tym wszystkim, którzy nas traktują gorzej niż inne narody.

Encyklika papieża.

Rzym. (PAT) Stefani. Papież wydał encyklikę **„Ubi arcana Dei".** Na wstępie przedstawia papież powody, dla których milczał, choć pragnieniem jego było, aby świat katolicki usłyszał jego słowa. Bolesne wydarzenia ostatnich miesięcy posłużyły papieżowi za jasną ilustracyę tego, co papież zamierzał powiedzieć o niezliczonych i powodach dręczących niedomagań, ich przyczynach i skuteczych środkach ku zaradzeniu im. Ojciec święty podkreśla potrzebę pacyfikacyi świata i społeczeństwa. W swej dewizie „Pax Christi in regno Christi", połączył papież program Piusa X i Benedykta XV. Pragnieniem papieża jest nie tylko osiągnięcie pokoju Bożego i zgody, ale także i pokoju w życiu publicznem. Szczególnie sprawia papieżowi radość, iż wszystkie narody objawiły wolę utrzymywania przyjaznych stosunków ze Stolicą Apostolską. Wśród tych narodów brak jednak Włoch, jego drogiej ojczyzny, którą Bóg obrał na punkt środkowy całego świata chrześcijańskiego. Wreszcie ponawia papież zastrzeżenia swoich poprzedników, **nie czyni tego jednak powodowany ziemską żądzą władzy,** która jest niegodną, lecz czyni to, aby w godzinę śmierci i zdania Bogu rachunku z dzieł swoich, mógł mieć czyste sumienie.

Za co sądy doraźne w Warszawie wyznaczają karę śmierci.

Kraków, 28 grudnia.

W Warszawie ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewn. gen. Sikorskiego, na mocy którego, na czas stanu wyjątkowego na obszarze m. Warszawy, zarządzone zostaje doraźne sądownictwo dotyczące następujących przestępstw, **karanych śmiercią.** Śmiercią karany będzie:

a) kto weźmie udział w zbiegowisku, które działając wspólnemi siłami uczestników:

1) dopuściło się przeciwdziałania przemocą sile zbrojnej, wezwanej do rozproszenia zbiegowiska, lub **dokonało napadu z użyciem przemocy** na straż wojskową lub jej wartownika;

2) zagarnęło pod swoją władzę, zniszczyło lub uszkodziło: skład broni lub zapasów wojskowych, fabrykę broni lub dział, miejsce ufortyfikowane, statek wojenny, drogę żelazną, służącą do użytku powszechnego lub rządowego, telegraf lub telefon, mennicę, kasę państwową, lub też instytucję kredytową bądź państwową bądź społeczną lub akcyjną, założoną za pozwoleniem rządu;

3) uwolniło więźniów z pod straży za pomocą rozbicia miejsca zamknięcia;

4) do popełnienia czynów przemocy użyło materyału lub przyrządu wybuchowego (Cz. 1 art. 123 k. k.).

b) Kto utwórzył zbiegowisko w powyższym zakresie niniejszego rozporządzenia wskazane, lub będzie podmawiał do jego utworzenia lub będzie niem kierował przy spełnianiu czynów w powyższym punkcie a) pod liczbami 1, 2, 3, 4 wyszczególnionych albo **podżegał do ich spełnienia** lub dalszego dokonywania, albo też użyje przy popełnieniu tych czynów materyału lub przyrządu wybuchowego albo broni (Cz. 2 art. 123 k. k.)

c) kto dopuści się **zabójstwa osoby urzędowej** podczas lub z powodu wykonywania przez nie obowiązków służbowych (ust. 3 art. 453 k. k.) albo wartownika straży wojskowej (ust. 4 art. 453 k. k.) albo zabójstwa w sposób niebezpieczny dla życia wielu osób (ust. 6 art. 453 k. k.), zabójstwa z zasadzki (ust. 1 art. 453 k. k.) albo też zbrodni (ust. 13 art. 12 ar. 453 k. k.).

d) Kto dopuści się zagrażającego bezpieczeństwu komunikacyi kolejowej, uszkodzenia toru lub taboru drogi żelaznej lub znaku ostrzegawczego, umieszczonego dla ochrony komunikacyi kolejowej, jeżeli na skutek tego uszkodzenia nastąpiło rozbicie pociągu lub uszkodzenie takowego dokonane w celu spowodowania rozbicia pociągu (cz. 2 i 3 ust. 558 k. k.)

e) Kto przez podpalenie, wybuch lub zatopienie uszkodzi cudze mienie według, a zwłaszcza kościół lub dom modlitwy, pomieszczenie instytucyi rządowej lub społecznej, lub zamieszkały budynek, lub statek, kopalnię lub taki niezamieszkały budynek, statek, pomieszczenie lub inne miejsce z których wiedział, że w nich jest człowiek i życiu jego grozi niebezpieczeństwo; jeżeli uszkodzenie to wskutek właściwości i położenia przedmiotu lub wobec warunków dokonania czynu groziło niebezpieczeństwem rozszerzenia pożaru, wybuchu lub zatopienia na budynki, statki, pomieszczenia lub objekty wymienione, to winny ulegnie karze w tym wypadku, kiedy przedmioty uszkodzone stanowiły jego własność (art. 362 i 363 k. k.)

f) Kto czynił przygotowania lub bierze udział w zrzeszeniu utworzonem w celu dokonania:

1) uszkodzenia kolei żelaznej, jej taboru, albo znaku, ustanowionego dla bezpieczeń-

stwa ruchu kolejowego, celem spowodowania rozbicia pociągów kolei żelaznej;

2) uszkodzenia parowca albo znaku, ustanowionego dla bezpieczeństwa żeglugi celem spowodowania rozbicia się parowca;

3) uszkodzenia kościoła, domu modlitwy, pomieszczenia instytucyi rządowej lub społecznej, biblioteki publicznej, muzeum albo innego rządowego lub społecznego zbioru przed miotów nauki lub sztuki, zamieszkałych budynków lub statku, kopalni lub takich niezamieszkałych budynków, statku, pomieszczenia lub miejsca o których wiedział, że w nich jest człowiek i życiu jego grozi niebezpieczeństwo (art. 564 k. k.)

Inne, szczegółowo w ogłoszeniu wymienione przestępstwa, karane będą przez sądy przysięgłych więzieniem na czas nie krótszy, niż lat 8, lub bezterminowem.

Papież Pius X o stosunkach w Królestwie Polskiem w r. 1904.

Papież przepowiada klęskę Rosyi.

Kraków, 28 grudnia.

W „N. W. Journal“ zamieszcza publicysta wiedeński, dr Juljusz Szeps, treść rozmowy swojej z papieżem Piusem X podczas udzielonej mu audyencyi przez tego papieża jeszcze 20 października 1904 r., gdy toczyła się wojna japońsko-rosyjska. Dr Szeps tłómaczy, że ze względów dyplomatycznych nie mógł tego „wywiadu“ ogłosić wcześniej. Według tej relacyi miał papież Pius X między innemi powiedzieć:

„Mój kapelmistrz, ks. Perosi, wrócił właśnie z Królestwa Polskiego i opowiada straszne rzeczy, które serce moje napełniły bardzo wielką troską. Widział on na własne oczy, jak zmuszano **chłopów polskich** do modlenia się do Matki Boskiej o zwycięstwo dla **oręża rosyjskiego.** Wobec opornych stosowano **najbrutalniejsze represye.** Ja, papież, powiadam panu, że postępowanie Rosyan jest **wstrętnem bluźnierstwem** i niebo go nie puści bezkarnie. Całą tę rzecz uprawiają Rosyanie, głosząc, że czynią to w imię Boga. W ten sposób bluźnią oni Bogu, przedstawiając Go jako sprawcę czynów, których się sami dopuszczają.

Również wstrętny jest prawdziwie bałwochwalczy [illegible] **Rosyan dla obrazów.** Jest to kult, daleki od prawdziwego nabożeństwa i religii. Ból przejmuje serce każdego katolika, gdy widzi to nadużywanie religii. — Katolicy zawsze cierpieli bardzo **z powodu despotyzmu rosyjskiego.** Teraz, gdy odrzucono na bok wszelkie względy, **los katolików w Rosyi stał się pożałowania godny.** Wszystkie sprawozdania, jakie otrzymaliśmy z Królestwa Polskiego, donoszą o prawdziwie **nieludzkiem postępowaniu Rosyan wobec innych wyznań,** jakie zaczęło się od chwili klęsk rosyjskich. Za to barbarzyńskie postępowanie **nie minie Rosyan kara.** Spodziewam się, że **Japończycy odniosą zwycięstwo.** Nie mogę nie ścierpię, aby nadużywano świętego imienia Bożego w ten sposób jak to czynią Rosyanie.“

Pius X zakończył wywiad słowami „Chcę panu jeszcze jedno powiedzieć: W czasie wojny jest godnem potępienia powoływać się na Boga, gdyż Pan Bóg odwraca się na widok przelewu krwi, a wojna jest dla Boga okropnością.“

Rokowania polsko-niemieckie w Dreźnie.

Kraków, 28 grudnia.

O obecnem stadyum rokowań polsko-niemieckich, toczących się w Dreźnie, otrzymały pisma warszawskie z kół miarodajnych, następujące informacye:

W grudniu b. r. zebrały się następujące komisye: prawna, rozrachunkowa, ekonomiczna, oraz podkomisya sanitarna.

1. **Komisya prawna** zajmowała się przedewszystkiem dalszem szczegółowem badaniem spraw związanych z obywatelstwem i opcyą. Uregulowanie wzajemne kwestyj prawno politycznych i podatkowych, związanych z obywatelstwem, a wynikłych z racyi odstąpienia obszarów Poznańskiego i Pomorza przez Niemcy Polsce, przedstawia jeden z najbardziej skomplikowanych problematów powojennych w dziedzinie prawnej. Prace tej komisyi postępują jednakże powoli naprzód.

2. **Podkomisya pomocy prawnej** rozważała w ciągu listopada kwestyę, dotyczącą wzajemnego komunikowania się ze sobą władz sądowych obu państw (a więc zabezpieczenia kosztów procesowych, prawa ubogich, wyciągów z ksiąg stanu cywilnego, oraz legalizacyi dokumentów). Tekst odnośnego układu został już uzgodniony przez obie delegacye.

Obecnie podkomisya ta zajmie się uregulowaniem stanowiska obywateli polskich w Niemczech i odwrotnie, w zakresie stosunków małżeńskich, opiekuńczych, oraz ustawodawstwa spadkowego.

3. **Podkomisya dla spraw depozytów** ma na celu uregulowanie kwestyi licznych depozytów, odnoszących się do obszarów odstąpionych przez Niemcy Polsce, a które dotyczą tytułu procesów cywilnych, oraz opieki nad małoletniemi, jakoteż depozytów fideikomisów położonych obecnie w Polsce. Znajdują się one obecnie w sądach niemieckich. Eksperci obu stron doszli już do porozumienia, na zasadzie którego odnośny tekst konwencyi jest na ukończeniu.

4. **Podkomisya kolejowa uregulowała cały szereg** kwestyi dotyczących komunikacyi między Polską (specyalnie między Polskim Górnym Śląskiem) a Niemcami.

Niezależnie zaś od rokowań, zarząd kolei niemieckich, korzystając z pobytu przedstawicieli kolejnictwa polskiego w Dreźnie, zaprosił do Drezna przedstawicieli zarządów kolejowych Czechosłowacyi, Rumunii, Austryi oraz Węgier, w celu opracowania zasad bezpośredniej komunikacyi kolejowej pomiędzy temi państwami. Porozumienie [illegible] w krótkim czasie. Polska ma grać powinna [illegible] rolę w komunikacyi między Rumunią a Niemcami, przyczem należy nadmienić, że tranzytowanie odnośnych transportów przedstawiać będzie dla niej poważne źródło trudności.

Na zasadzie art. 332 i 333 Konwencyi Górnośląskiej, podpisanej w Genewie 15. 5. 1922, polskiej części Górnego Śląska przysługuje **prawo zakupywania w Niemczech koksu oraz rud cynkowych,** żelaznych i t. d. w ilościach, jakie były dostarczane przez Niemcy temu terytoryum przeciętnie w latach 1911 — 1913.

Podkomisya, której zadaniem było uregulowanie tych kwestyi, a w skład której wchodzili z polskiej strony między innymi przedstawiciele górnośląskiego Związku hut i kopalni (Oberschl. Berg- u. Huettenmaennischer Verein) doszła do porozumienia z delegacyą niemiecką, co do ustalenia zasadniczego ilości koksu i rud, dostarczanych **przez Niemcy do Górnego Śląska** (obecnie polskiego) przeciętnie w latach 1911 — 1913.

Jednakże spór powstał między obu delegacyami w kwestyi następującej: Delegacya niemiecka jest zdania, że **huty Górnego Śląska polskiego mają prawo nabywać koks** wyłącznie w tych kopalniach, w których nabywały go przeciętnie w latach 1911 — 1913. Natomiast delegacya polska, opierając się na konwencyi genewskiej, uważa, że huty Górnego Śląska polskiego mają prawo nabywać koks na całym obszarze Rzeszy, nie podlegając w tej mierze żadnym ograniczeniom, oraz że na wywóz tych ilości Rzesza zobowiązaną jest **dawać pozwolenia.** Wobec tego, że w tej sprawie nie nastąpiło porozumienie, zgodzono się spór przekazać rozstrzygnięciu mieszanej komisyi górnośląskiej w Katowicach.

Pamiętniki Giolitti'ego.

Kraków, 28 grudnia.

Ukazała się właśnie na półkach księgarskich we Włoszech książka dawno zapowiedziana a niecierpliwie tam oczekiwana: „Pamiętniki Jana Giolitti'ego“, które niebawem wyjdą równocześnie w tłómaczeniu francuskiem, angielskiem i niemieckiem.

Zważywszy, że Giolitti, urodzony w Cuneo 1844 r., licząc lat 20 niespełna, wstąpił w szranki życia politycznego swej ojczyzny jako sekretarz ministra sprawiedliwości i że od tego czasu aż do dni naszych brał nieprzerwanie w niem bardzo wybitny udział — można jego „Pamiętniki“, doprowadzone aż do pojawienia się faszyzmu, nazwać historyą Włoch zjednoczonych. Autor „Pamiętników“ opowiedział ją — wedle sprawozdania dzienników włoskich i francuskich — w sposób jasny, logiczny, bezstronny i nie bez talentu literackiego. A ponieważ był kilkakrotnie premierem i ministrem spraw zagranicznych, przeto książka jego oparta jest o moc dokumentów historycznych, dających jej pierwszorzędną wartość.

„Pamiętniki“, po ukazaniu się w wyżej wspomnianych tłómaczeniach, wywołają niezawodnie szereg interesujących sprawozdań i komentarzy. Tymczasem pragniemy zwrócić uwagę na jeden ich ustęp, cytowany w dość obszernem streszczeniu przez paryski „Temps“.

Ustęp ten rzuca jaskrawe światło na perfidną i nie liczącą się z następstwami politykę zagraniczną monarchii Habsburgów, która dwa razy przed wojną światową dążyła świadomie do wywołania strasznego konfliktu międzynarodowego.

Pierwszy raz było to po zakończeniu wojny bałkańskiej na początku 1913 roku. Wówczas Austro-Węgry chciały koniecznie wciągnąć Włochy do wspólnej akcyi przeciw Czarnogórze, która groziła Albanii. Giolitti, jako premier, oparł się temu, mimo przeciwnego zdania ministra spraw zagranicznych San Giuliano, przewidywał bowiem, że **akcya przeciw Czarnogórze,** zakończona ewentualną aneksyą tego kraiku przez Austro-Węgry, **stać się może hasłem powszechnej wojny europejskiej.**

W dalszym ciągu podjął tę samą grę ówczesny austro-węgierski minister spraw zagranicznych, hr. Berchtold, w kwietniu tegoż roku. Ale i tu próba wciągnięcia Włoch do wspólnej akcyi przeciw Czarnogórze spełzła na niczem dzięki temu, że Giolitti [illegible] w przyszłość. Pisał on mianowicie do wyżej wspomnianego ministra San Giuliano: „Ani Skutari, ani kanał Korfu **nie warte są wojny europejskiej.** W tym wypadku nie obowiązuje nas „casus foederis“ trójprzymierza.“

Ale w sierpniu 1913 r., po zakończeniu drugiej wojny bałkańskiej (Serbii z Grecyą i Rumunią przeciw Bułgaryi) nastąpił **drugi zamach Austro-Węgier** na neutralność królestwa włoskiego, oparty znów na rzekomym „casus foederis“ trójprzymierza. Ówczesne mianowicie zwycięstwo Serbii podnieciło partyę wojskową w Wiedniu. Postanowiono tam uderzyć na Serbię, ale potrzebowano do tego sprzymierzeńca.

I tym razem również zaborcze plany Austro-Węgier rozbiły się o stanowczy opór Giolitti'ego.

„Za trzecim jednak razem — pisze Giolitti w swych „Pamiętnikach" — zamach austryacki na Serbię przyszedł do skutku pod pretekstem zamordowania arcyksięcia następcy tronu. Niestety, w tym wypadku **Niemcy niatylko nie starały się powstrzymać Austro-Węgier, ale nawet udzieliły ich postępowaniu swej pełnej aprobaty**, co w rezultacie wywołało najstraszniejszą katastrofę, jaką spotykamy w dziejach ludzkości, a przezemnie przewidywaną".

Jeżeli tak twierdzi mąż stanu, który był zawsze zwolennikiem trójprzymierza i państw centralnych, to chyba nie można mieć wątpliwości na punkcie pytania, komu należy przypisać wybuch wojny światowej. Wszelkie tedy wykręty polityków i historyków niemieckich, aby odpowiedzialność za ten wybuch zrzucić na Francyę, są próżnem usiłowaniem sfałszowania prawdy historycznej.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Pierwsza placówka polsko-holenderska.

W ostatnim czasie mnożą się wiadomości o zacieśnieniu stosunków gospodarczych i politycznych między Państwem Polskiem a Holandją. Praktyczny naród holenderski pierwszy ocenił słusznie rozwój przemysłu polskiego a zarazem okazał pełne zrozumienie dla zasobu bogactw, jakiemi rozporządza Rzeczpospolita Polska. To też w czasie, gdy my sami wskutek chwilowej deprecjacji marki polskiej, powątpiewamy o własnej sile gospodarczej, rozsądny naród holenderski zachowuje się ze szczególnem zaufaniem do rozrastającego się przemysłu naszego, tudzież do nieprzebranego skarbca naszych surowców. Jednym z tych praktycznych dowodów tego zaufania są założone ostatnio w Bielsku na Śląsku Cieszyńskim „Polsko-holenderskie Zakłady dla wyrobu materjałów kapeluszniczych".

Spółka ta, ufundowana znacznym kapitałem guldenów holenderskich, ma zamiar skupywać obfite zbiory skórek zajęczych i króliczych w Polsce i przerabiać je w kraju we własnych zakładach na materjały kapelusznicze. Wytwór ten służyć będzie do pokrycia całego zapotrzebowania naszego przemysłu kapeluszniczego a uzyskana przy tej fabrykacji, jako produkt uboczny, wielka ilość cennego nawozu zwierzęcego o wielkiej zawartości azotu i fosforu, przysłuży się w znacznej mierze naszemu rolnictwu. Położy się przez to kres dotychczasowej anomalji, że ogromne bogactwo skórek szło z Polski wszelkiemi drogami za granicę a przemysł nasz kapeluszniczy zniewolony był sprowadzać poza krajem przerabiany półfabrykat po cenach bardzo wygórowanych. Wytwór krajowy będzie znacznie tańszy a przyczyni się równomiernie do obniżenia cen gotowych fabrykatów. Ponadto kilkaset robotników polskich znajdzie w tych zakładach korzystne zajęcie a wpływający z Holandji kapitał obrotowy zasilać będzie skarb państwa w pełnowartościowe dewizy.

Biorąc w rozwagę te wszystkie dodatnie okoliczności, odnosimy się życzliwie do tego przedsiębiorstwa a w interesie kraju szczerze życzymy nowym na naszym gruncie powstałym Zakładom,

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakłady Amunicyjne „POCISK"

na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 29 września 1921 r., zatwierdzonej postanowieniem pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 10 listopada 1921 r., opublikowany w Nrze 209 „Monitora Polskiego" z dnia 18 listopada 1922 r., ogłasza niniejszem subskrypcję na akcje zwykłe IV. emisji nominalnej wartości po Mkp. 350.— każda, na warunkach następujących:

1) Właściciele poprzednich emisji mają prawo do nabycia jednej akcji IV. emisji na każdą posiadaną akcję poprzednich emisyj.

2) Cena emisyjna akcji IV. [illegible] wynosi dla właścicieli akcji poprzednich emisyj, którzy wykonają prawo poboru i opłacą objęte akcje IV. emisji do dnia 5 lutego 1923 r po Mkp. 750.— za sztukę, z których przeznacza się Mkp. 350.— na kapitał zakładowy, Mkp. 150.— na pokrycie kosztów z emisją nowych akcyj związanych, resztę zaś t. j. Mkp. 250.— na kapitał zakładowy.

3) Całkowita należność za subskrybowane akcje powinna być wpłacona na rachunek Spółki w Centralach lub Oddziałach jednego z następujących Banków Banku Przemysłowego Warszawskiego, Polskiego Banku Przemysłowego, Banku Kredytowego w Warszawie, Banku Handlowego w Warszawie, Polskiego Banku Krajowego, Ziemskiego Banku Kredytowego, Banku Małopolskiego, Akcyjnego Banku Hipotecznego, Akcyjnego Banku Związkowego, Polskiego Banku [illegible] i [illegible] w Poznaniu lub w Biurze Zarządu Spółki w Warszawie (Przejazd 5) do dnia 5 lutego 1923 r."

4) Przy dokonywaniu wpłaty należy przedstawić w instytucji, do której należność za subskrybowane akcje jest wpłacana, akcje, wzgl. świadectwa tymczasowe na akcje poprzednich emisyj do ostemplowania w celu stwierdzenia wykonania prawa nabycia akcyj IV. emisji, oraz spis numerów akcyj względnie świadectw tymczasowych na nie.

5) O ilości subskrybowanych akcyj IV. emisji i o dokonanej wpłacie należy zawiadomić Zarząd Spółki (Warszawa, Przejazd 5) z wymienieniem instytucji, do której należność została wpłacona, oraz dokładnego adresu subskrybenta.

6) Akcjonarjusze, którzy nie wpłacą należności za subskrybowane akcje do dnia 5 lutego 1923 r., tracą prawo poboru [illegible].

7) Akcje IV. [illegible] uczestniczą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1923 r.

8) Świadectwa tymczasowe, względnie akcje będą przesyłane do tych instytucyj, w których wpłata została dokonana.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakłady amunicyjne „POCISK"

podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszów z dnia 16 grudnia 1922 r. wypłacana będzie w biurze Zarządu (Warszawa, Przejazd 5) w dnie powszednie w godzinach od 10—2 popołudniu za kupon Nr. 1 dywidenda za rok 1921 w wysokości **marek 14'—** od każdej akcyi I., II. i III. emisyi.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że świadectwa tymczasowe na akcye pierwszych trzech emisyj wymieniane są w biurze Zarządu na oryginalne akcye.

†

JAN SAS HORDYŃSKI
sędzia powiatowy w Dukli
przeżywszy lat 40, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 23 grudnia 1922.
Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 26 b. m.
Rodzina.

†

Ks. Prałat JAN BOBCZYŃSKI
dziekan i proboszcz w Porąbie Uszewskiej
opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 26 grudnia 1922 r.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę rano.

ZARZĄD BANKU DLA ELEKTRYFIKACYI POLSKI

ELEKTROBANK S. A.

w WARSZAWIE

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, iż na zasadzie postanowienia pp. Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia [illegible] listopada 1922, ogłoszonego w Nrze 286 Monitora Polskiego z dnia 16 grudnia r. b. kapitał zakładowy towarzystwa został podwyższony do

300,000.000'— marek polskich

[illegible]

POLSKI BANK KRAJOWY
zawiadamia
że siedziba jego zakładu centralnego zostaje przeniesiona z dniem 1. stycznia 1923 ze Lwowa
do Warszawy (ulica Królewska 5)

Tragedya małżeńska.

Mąż zastrzelił żonę, poczem popełnił samobójstwo.

Onegdaj w Warszawie, w domu Nr 90 przy ul Siennej, rozegrała się krwawa tragedja małżeńska. Ślusarz, 35-letni Józef Sopuszyński, będąc pijany, wszczął sprzeczkę z żoną swą, 28-letnią Genowefą. W czasie sprzeczki Sopuszyńska wybiegła na korytarz obok swego mieszkania. Tuż za nią pobiegł Sopuszyński i dał do żony pięć strzałów rewolwerowych, zabijając ją na miejscu. Szóstą kulę Sopuszyński skierował sobie w głowę i pozbawił się życia na miejscu. Przyczyną zabójstwa i samobójstwa było złe pożycie bezdzietnych małżonków Sopuszyńskich. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Tragiczna wieczerza wigilijna.

W domu Nr 66 przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie w wieczór wigilijny rozegrał się krwawy dramat małżeński, wynikły na tle zazdrości małżeńskiej Gdy Edmund Wesołowski, b. urzędnik, obecnie obywatel ziemski, wraz z dwojgiem dzieci, w wieku od 13 do 15 lat zbliżył się do stołu celem tradycyjnego połamania się opłatkiem, żona Wesołowskiego, 37-letnia Zofja, oświadczyła, że nie będzie się z nim łamać.

Na tem tle wynikła sprzeczka, przyczem od dłuższego czasu chory nerwowo Wesołowski wyjął rewolwer i wszystkie siedm kul wystrzelił do żony. Lekarz Pogotowia stwierdził rany postrzałowe ust, brzucha, uda i przedramienia.

Wesołowską w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus Ponieważ zaszła potrzeba natychmiastowej operacji, ranioną przewieziono ze szpitala do lecznicy „Omega" w Al Jerozolimskich, gdzie życie zakończyła. Wesołowskego, który tłumaczył się, że zbrodni dokonał w przystępie silnego zdenerwowania, aresztowano i osadzono na Pawiaku.

ZAWIADOMIENIE.

Dyrekcja Krakowskiej Gazowni Miejskiej podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Komisji gazowo-elektrycznej z dnia 20. grudnia b. r. działającej imieniem Rady miasta, ustanowiono począwszy od odczytów grudniowych br.

nową cenę gazu

600 Mkp. za 1 m^3

Ta wielka podwyżka spowodowana została podniesieniem ceny węgli górnośląskich wstecz od 1 grudnia b. r. łącznie o 33% przewoźnego kolejowego, oraz kosztów robocizny.

Kto z P. T. Odbiorców na powyższą cenę nie zgadza się, zechce o tem zawiadomić Dyrekcję Krakowskiej Gazowni Miejskiej listem poleconym i zaprzestać używania gazu. Gazomierze te będą zabrane i ustawione innym w kolei zgłoszonym odbiorcom.

Krakowska Gazownia Miejska.

ZAWIADOMIENIE.

Wobec stale zgłaszających się wierzycieli na kopalnię węgla „Mikołaj" w Dąbrowie Górn[illegible] wiadamia się tą drogą interesowanych, że [illegible] 1. listopada 1922 cała firma „Mikołaj" spółka z o. o. w Zawierciu wraz z szybami w Dąbrowie Górniczej, całym inwentarzem i zapasami węgla przeszła drogą kupna na rzecz p. Stefana Bauera dyr. „Pokucia" naft. S. A. w Krakowie, i p. Michała Pachońskiego burmistrza miasta Skawiny.

W myśl kontraktu kupna i sprzedaży poprzedni właściciele zobowiązali się solidarnie do zapłacenia wszelkich zobowiązań kopalnianych po dzień 31. października 1922. Upraszamy przeto o zgłaszanie się z zaległymi rachunkami wprost do poprzedniego zarządu kopalni w Zawierciu.

ZARZĄD KOPALNI WĘGLA „MIKOŁAJ" W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

BANK WZAJEMNEGO KREDYTU

SPÓŁKA AKCYJNA W KRAKOWIE.

W dniu 6. grudnia 1922. r. odbyło się w Krakowie przy ul. Basztowej nr 8. pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej Towarzystwa Wzajemnego Kredytu p. Jana bar Konopki Zgromadzenie Konstytuujące Banku Wzajemnego Kredytu - Sp. akc. w Krakowie, obejmującego agendy Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie Spółdzielni z ogr. odp., przechodzącej w stan likwidacyi.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani WWPP.: Jan bar Konopka, prezes Rady Nadzorczej T.W.U., Jan bar. Goetz-Okocimski, Członek Rady Nadzorczej T.W.U., Tadeusz Cieński, Senator, Mieczysław Urbański, Wiceprezes Rady Nadzorczej T.W.U., Władysław Serwatowski, b. poseł i właściciel dóbr, Józef Neumann Prezydent m. Lwowa, Jan Madeyski, wł. dóbr, Stanisław Konopka, właść. dóbr, Dr. Stefan Skrzyński, Marszałek Rady pow. krak., Dr. Franciszek Paszkowski, Naczelny Dyrektor T.W.U., Stanisław Dydyński, Dyrektor T.W.U., Henryk Szatkowski Dyrektor Referent T.W.U.

Rada Nadzorcza ukonstytuowała się, wybierając prezesem WP. Jana bar. Konopkę, I. Wiceprezesem Dra Franciszka Paszkowskiego, II. Wiceprezesem p. Tadeusza Cieńskiego, oraz wybierając komitet wykonawczy składający się z WWPanów Jana bar. Konopki jako prezesa oraz WWPP. Dra Franciszka Paszkowskiego, Stanisława Dydyńskiego, Dra Stefana Skrzyńskiego i Henryka Szatkowskiego Delegatem zaś z grona swego do Dyrekcyi zamianowała p. Stanisława Dydyńskiego.

Dyrektorami w Krakowie wybrani: WWPP. Stefan Myczkowski, właść. dóbr i Dyrektor T.W.U. i Wincenty Kozub vski, b. Naczelnik biura Tow. Wzaj. Kredytu, zaś w oddziale we Lwowie p. Bolesław Lewicki, b. Naczelnik Filii T. Wz. Kred. we Lwowie.

Zamykając Zgromadzenie, złożył WP. Prezes Konopka życzenia powstającej instytucyi, by się rozwijała pomyślnie na pożytek kraju i społeczeństwa.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 28 grudnia.

Sprostowanie fałszywych wiadomości o siostrach gen. Hallera.

Otrzymujemy pismo następujące:

Jako zastępca prawny pp. Anny i Ewy Hallerównych, upraszam stosownie do przepisu § 19. ustawy prasowej o zamieszczenie w najbliższym numerze „Wiadomości Krakowskich" następującego sprostowania artykułu pt. „Aresztowanie Hallerówny", ogłoszonego w numerze 58. tego pisma z dnia 20 grudnia br.:

Nie jest prawdą jakoby „pierwszego napadu na ś p. Prez. Narutowicza, gdy w poniedziałek, po złożeniu przysięgi wracał ze Zgromadzenia Nar. do Belwederu", dokonała siostra gen. Hallera" — natomiast prawdą jest, że obie siostry gen. Hallera, zamieszkałe stale na wsi pod Krakowem, od szeregu miesięcy z domu wcale nie wyjeżdżały, a tem samem w dniu 11. grudnia br. w Warszawie nie były.

Wobec tego nie jest również prawdą, jakoby „poseł Bryl powstrzymał siostrę gen. Hallera od wykonania tego czynu, oddając ją w ręce policji" — natomiast prawdą jest, że Michał Marchaj, st. przodownik policji państwowej, aresztował przytrzymaną przez posła Bryla niejaką Stanisławę Grochowską wzgl. Grochowiczównę, zamieszkałą w Warszawie przy ul. Anatolińskiej L. 8, której identyczność została natychmiast stwierdzona dochodzeniami XIII. komisarjatu Policji państw. w Warszawie".

Z poważaniem Adwokat Dr. K. Ostrowski.

Prezydent gab netu zwołuje konferencyę byłych ministrów skarbu.

Z Warszawy donoszą:

Prezydent Rady ministrów wystosował do wszystkich byłych ministrów skarbu i kierowników ministerstwa skarbu pismo następującej treści: Przystępując do zasadniczej naprawy skarbu Rzeczypospolitej mam zaszczyt zwrócić się do Wielce Szanownego Pana z prośbą o wzięcie udziału w programowej dyskusji, która się odbędzie na temat powyższy na specjalnem posiedzeniu dnia 9 stycznia 1923 r. o godzinie 10 i pół w Belwederze Na posiedzenie to, któremu przewodniczyć będzie pan Prezydent Rzeczypospolitej, zapraszam w porozumieniu z p. ministrem skarbu wszystkich byłych panów ministrów i kierowników ministerstwa skarbu. Będę p. ministrowi zobowiązany za przygotowanie swoich cennych uwag na piśmie, oraz skonkretyzowanie wniosku. O odwrotną odpowiedź proszę, łącząc wyrazy szczerego i powinnego szacunku Prezydent ministrów Wład. Sikorski. Warszawa, 26 grudnia 1922.

Likwidacya Urzędu Odbudowy.

Z Warszawy donosi PAT.:

Główny Urząd Likwidacyjny podaje do wiadomości, że krajowy Urząd odbudowy w likwidacji we Lwowie, powołany rozporządzeniem prezesa

Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 5 listopada 1919 do przeprowadzenia finansowego uregulowania spraw wynikających z urzędowania byłego c. i k. Namiestnictwa, Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy, po dzień 1 listopada 1918, zakończył swoje czynności z dn. 15 grudnia 1922 r. W sprawach, należących w myśl powyższego rozporządzenia prezesa Gł. Urzędu Likwidacyjnego do kompetencji Krajowego Urzędu Odbudowy, a dotychczas nie ukończonych, należy się w przyszłości zwracać bezpośrednio do Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie.

W sprawie wykupna patentów.

Komunikują nam osoby interesowane:

Apelujemy do p. prezesa Izby skarbowej Gregera, ażeby bezzwłocznie zwiększył ilość sił i lokalów dla ułatwienia publiczności wykupna patentów. Obecnie w trzech małych pokoikach zajętych jest 7 sił, które, mimo usilnej pracy, nie są w możności systematycznie wykonywać swoich czynności wobec ogromnego natłoku, gwaru i gorączkowego pośpiechu interesentów. Raz po raz kilka osób równocześnie domaga się deklaracyj, wyjaśnienia, numeru porządkowego do kasy itp. W tych warunkach na 10.000 patentów załatwić można zaledwie 150 pozycyj dziennie, pracując w zaduchu, zamięszaniu i nagabywaniu publiczności. Z drugiej strony publiczność, która od dwóch tygodni przepełnia biuro, nie może być narażaną na stratę czasu, uszczerbek zdrowia wskutek ścisku i irytacji a przedewszystkiem na kary za zwłokę. Łatwo bowiem obliczyć, iż nawet połowa interesentów w obecnych warunkach nie zdoła wykupić patentów do końca grudnia. Obowiązkiem władzy jest przewidzieć te okoliczności, zwiększyć siły manipulacyjne i uprzystępnić łatwy dostęp.

Wstrzymanie repatryacyi Polaków z Ukrainy.

Lwowska „Gaz. Por." dowiaduje się z pewnego źródła, że w ostatnich dniach ukazało się nowe rozporządzenie rządu sowieckiego, wedle którego **wstrzymuje się powrót repatrjantów z Ukrainy do Polski** od 15 stycznia następnego roku, przytem wpisy ostatnich repatrjantów do odnośnych transportów muszą nastąpić najdalej do 25 bm. Polacy, którzy nie zostaną wliczeni do tych eszalonów, zostaną automatycznie **wykluczeni** z pośród repatrjantów, tracąc przytem możność korzystania z prawa repatrjacji, przewidzianego przez odnośne umowy. Aż do tego czasu odejdą jeszcze do Polski trzy partje repatrjantów, a to 16, 17 i 18. Trzeba dodać, że z powodu trudności, czynionych przez władze sowieckie Polakom dążącym do powrotu do Ojczyzny, znaczna część Polaków dotychczas nie uzyskała możności powrotu do Polski przez urzędy repatrjacyjne i zmuszona jest dostać się do rodziny w sposób inny, a to — nielegalny.

Wymordowanie całej rodziny.

Z Warszawy donoszą:

Jeszcze nie przebrzmiały echa ohydnej zbrodni pod Mszczonowem, gdzie wymordowano całą rodzinę, gdy nocy wczorajszej znowu bandyci dokonali podobnej zbrodni. Na szczęście liczba zamordowanych ogranicza się do dwóch osób, t. j. Józefy i Walentego małżonków Topigała. Pozostało tylko przy życiu półroczne dziecko, którego bandyci nie zamordowali, będąc pewnymi, że ich nie zdradzi. Zbrodni dokonano we wsi Jeżewice, gm. Komorniki pow. grójeckiego. Mieszkanie zabitych zostało splondrowane.

Samobójstwo nauczyciela ludowego na stosie.

Ze Lwowa donoszą:

Niezwykłą śmierć samobójczą wymyślił sobie nauczyciel ludowy z Zawady, Kazimierz Chmielewski. Mianowicie udał się on do pobliskiego lasu z rewolwerem w ręku, podpalił tam stos drzewa, poczem wstąpił na stos i wystrzałem browningowym, skierowanym w skroń, pozbawił się życia. W niedługi czas po tym desperackim czynie przez las przechodził gajowy. Ujrzawszy dym w lesie zbliżył się do ognia, gdzie zobaczył wstrząsający epilog sceny, która się tu rozegrała niedawno. Stos drzewa leniwie palił się, a na nim leżał nadwęglony już językami ognia trup znajomego nauczyciela.

Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, który powstał u zmarłego nauczyciela pod wpływem przejść w czasie wojny bolszewickiej.

Zastrzelenie księdza.

Ze Lwowa donoszą: We czwartek popołudniu w Rudawie, powiat Jarosław w czasie sprzeczki komendant posterunku policji państwowej w Rudawie, przodownik Bolesław Książek, strzelił do tamtejszego rzymsko-kat. proboszcza, raniac go ciężko w brzuch. Po wypadku natychmiast księdza przewieziono do szpitala w Jarosławiu, gdzie zakończył życie. Przodownika Książka aresztowano i odstawiono do sądu okręgowego w Przemyślu, gdzie stanie przed sądem doraźnym.

Pożar dworca kolejowego w Mławie.

W nocy z czwartku na piątek ub. tygodnia z niewyjaśnionych dotąd powodów wybuchnął na dworcu w Mławie pożar. Ogień, który zatlił się w kasie biletowej, szybko rozprzestrzenił się po całym gmachu, tak, że po upływie godziny **cały dworzec stał w płomieniach.** W rezultacie spłonął **cały piętrowy dworzec,** z wyjątkiem poczekalni II. klasy.

Oczywiście dworzec **już nie istnieje,** a kilka rodzin kolejarzy pozostało na święta bez dachu nad głową. Straty sięgają do pół miljarda marek.

Szkoły mniejszości narodowych na Słowaczyźnie.

Dziennik słowacki „Wysod" przynosi interesującą statystykę szkół mniejszości narodowych na Słowaczyźnie. Według tej statystyki posiadają Niemcy na Słowaczyźnie 105 szkół, 9 szkół jest węgiersko-słowacko-niemieckich, 5 słowacko-niemieckich, 2 węgiersko-niemieckie, 8 żydowsko-niemieckich.

Nowa skupsztyna jugosłowiańska

Na wiosnę roku przyszłego odbyć się mają wybory do nowej skupsztyny (sejmu) jugosłowiańskiej. Ordynacja wyborcza do tej skupsztyny będzie, jak donoszą z Belgradu, znacznie zmieniona w porównaniu z obecną.

I tak, jeden poseł będzie wypadał na 40.000 mieszkańców Jugosławji, skutkiem czego w skład skupsztyny wejdzie 313 posłów. Dotąd zaś liczyła ona 419 posłów.

Z liczby ogólnej 313 posłów przypada: na Serbję 112, na Bośnię z Hercogowiną 48, na Chorwację i Slowenję 66, na Dalmację 16, na Wojewodinę (dawna część Węgier) 34 i Czarnogórę 7.

Stara skupsztyna miała zostać rozwiązana 20 bm., a nowe wybory odbędą się prawdopodobnie dnia 18 marca 1923 roku.

Rozwiązanie skupsztyny.

Z Belgradu donoszą 22 b. m.: Reskrypt rozwiązujący Izbę został dziś w parlamencie odczytany. Nowe wybory rozpisano na dzień 18 marca, pierwsze posiedzenie nowej Izby odbędzie się dnia 16 kwietnia.

Rosya uzna aneksyę Besarabii.

„Neues Wiener Abendblatt" donosi z Paryża: Rząd sowiecki zaproponował rządowi rumuńskiemu zwołanie **rosyjsko-rumuńskiej konferencji** na następujących podstawach: Rosja **uznaje aneksję Besarabii** przez Rumunję. Rumunja natomiast **uznaje oficjalnie rząd sowiecki** i pozostawia mu rumuński skarb złoty, który w roku 1916 został zabrany do Moskwy. „Ere Nouvelle" dodaje do tej wiadomości: Możemy potwierdzić, że miarodajne koła rumuńskie zachowają się **przychylnie** wobec propozycji rosyjskiej. Przygotowawcze narady zostały już rozpoczęte.

Blokhauzy w Irlandyi.

Korespondent dziennika „Daily Mail" dowiaduje się, że rząd południowo-irlandzki postanowił stworzyć system **„blokhauzów"**, celem ochrony najważniejszych linij kolejowych. Blokhauzy te będą wybudowane wzdłuż linij kolejowych w odstępach kilku kilometrów. Załoga otrzyma rozkaz **strzelania do każdego,** kto bez pozwolenia zbliży się do toru kolejowego. Rząd południowo-irlandzki spodziewa się w ten sposób zapobiedz zamachom na linje kolejowe.

PISMA PREMJERA SIKORSKIEGO DO RADY M. KRAKOWA. Prezes Rady Min., gen. dyw. Wład. Sikorski przesłał Radzie m. Krakowa na ręce prez. Federowicza wyrazy serdecznej podzięki za uczucia wyrażone z powodu śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza.

W drugiem piśmie, premjer Sikorski dziękuje Radzie miasta za nadesłane mu życzenia z powodu objęcia stanowiska prezydenta ministrów i za wyrazy zaufania w tej tak ciężkiej dla Ojczyzny chwili.

OPŁATEK W ZWIĄZKU POLEK. W sobotę, 30 grudnia o godz. 5 pop. odbędzie się w Czytelni Kat. Związku Polek, (Szczepańska 5) „Opłatek" dla członków. Zapisać się można u sekretarki.

SKANDALICZNE ZAJŚCIE NA MSZY PASTERSKIEJ W KOŚCIELE MARJACKIM. W tym roku kościół Marjacki był w czasie mszy pasterskiej widownią gorszących scen. Jeszcze przed mszą pojawiła się w kościele liczna grupa podmiejskich podpitych ludzi, którzy nie zważając na tok nabożeństwa, urządzili sobie przy akompanjamencie harmonji śpiew kolęd. Wywołało to oczywiście wielkie zamieszanie w kościele, a u uczestników nabożeństwa niezmierne oburzenie. Należy napiętnować niebywałe zachowanie się szumowin, które swojem zachowaniem się i rozpasaniem sprofanowały świątynię i [illegible]

W Boże Narodzenie ks. Infułat Wądolny po kazaniu w czasie sumy napiętnował ohydę tego postąpienia i oświadczył z przykrością, że z tych powodów była to po wielu wiekach ostatnia w kościele Marjackim „pasterka".

Jak się dowiadujemy, gorszące zajścia miały miejsce także w kilku innych kościołach krakowskich podczas mszy pasterskiej w niedzielę. Wywołało to przełożenie „pasterek" na rano. Nie może to jednak być jedyną konsekwencją tych zajść. Przedewszystkiem musimy wyrazić zdziwienie, że zabrakło przy tem interwencji władz bezpieczeństwa. Zajście w kościele Marjackim przeniosło się przed kościół, gdzie się rozegrała głośna awantura, słyszalna na całym Rynku. Tu powinna była wkroczyć policja, inicjatorów zajścia aresztować, a przykładne ich ukaranie przez sądy, ogłoszone publicznie podziałałoby otrzeźwiająco i odstraszająco na te żywioły, które sądzić mogą, że niema już obecnie żadnego autorytetu; podobno był także jakiś napad na księży na Dębnikach. Nie chodzi tu już jednak o pojedyncze wykroczenia, lecz całe społeczeństwo jest w tem zainteresowane, aby władze nasze były w stanie utrzymać spokój i porządek wszędzie i wśród każdych okoliczności, bo bezkarność awanturnictwa wytwarza poprostu anarchję.

DALSZY BRAK MIĘSA. Przed świętami, jak donosiliśmy, aresztowano 18 rzeźników krakowskich pod zarzutem strajku, jaki urządzili, by wymusić podwyżkę cen mięsa. Aresztowanych wypuszczono następnie na wolność, odnośne zaś akta przesłano prokuraturze i sędziemu śledczemu. Mimo jednak, że komisja cennikowa podwyższyła ceny mięsa o blisko 100 procent, wczoraj zaledwie kilku rzeźników sprzedawało mięso, wobec czego tylko niewielka ilość mieszkańców miasta mogła się zaopatrzyć w mięso. Czyżby zanosiło się na nowy strajk rzeźników?

TAJNE TRANSPORTY NIEROGACIZNY DO CZECH. Wczoraj rano oddział policyjny dla walki z paskarstwem wpadł na ślad zorganizowanej szajki masarzy i rzeźników, która od dłuższego czasu trudni się wywozem bydła i nierogacizny poza granice państwa. Mianowicie w Zebrzydowicach na Śląsku cieszyńskim na granicy czeskiej zatrzymano dwa wagony naładowane nierogacizną a transportowane do Czech. Skonfiskowaną nierogaciznę przewieziono wczoraj wieczór do Krakowa. Jak śledztwo ustaliło, główni przemytnicy bydłem i nierogacizną mieszkają w Krakowie, posiadają ekspozytury w całej Małopolsce, a są w spółce z kupcami czeskimi, którzy przysyłają do Polski swoich agentów.

ROZSZERZENIE DZIENNIKA URZĘDOWEGO MAGISTRATU KRAKOWSKIEGO. Wychodzący od r. 1880 co miesiąc Dziennik urzędowy Magistratu krakowskiego, obejmował dotąd część urzędową, a to obwieszczenia i rozporządzenia z zakresu działania Magistratu. — Prezydjum miasta przystępuje z dn. 1. stycznia 1923 r. do rozszerzenia Dziennika, przez wprowadzenie nowego działu — półurzędowego. Zawierał on będzie omówienie gospodarki miejskiej w poszczególnych Zakładach jakoto: Teatrach, muzeach, szkolnictwie, budownictwie, ogrodnictwie i t. d., również uwzględniona będzie finansowa polityka gminy, podobnie jak podany będzie tok czynności w każdym resorcie urzędowania Magistratu. Dziennik urzędowy Magistratu krakowskiego, ze względu na swój nowy charakter, niewątpliwie zainteresuje szerokie warstwy obywatelstwa naszego miasta. Dziennik będzie do nabycia u poszczególnych Komisarzów obwodowych, jak również w Sekretarjacie prezydjalnym Magistratu.

ZARZĄD TOW. KATOL. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI m. Krakowa i gmin przyłączonych, urządza dziś we czwartek o godz. 6 wiecz. ogólne nadzwyczajne zebranie swych członków, w sali Tow. technicznego przy ul. Straszewskiego 28. Na porządku dziennym między innemi sprawy: czynszów pobieranych od 1. stycznia 1923, ubezpieczenia domów od odpowiedzialności prawno-cywilnej i t. d. Wstęp dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Z KOMITETU BUDOWY KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W PRĄDNIKU CZERWONYM. Dzięki pomocy dworów, a w szczególności p. Antoniego hr. Potockiego z Olszy i p. Karola Fiebera z Prądnika Czerwonego, jak niemniej dzięki bezinteresownemu wysyłaniu furmanek przez właścicieli koni w Prądniku Cz., zwożenie cegły na budowę kościoła zostanie wkrótce ukończone. — Osobno trzeba z uznaniem zaznaczyć, że nawet krakowskie SS. Klaryski, SS. Urszulanki i SS. Norbertanki użyczają łaskawej a bezinteresownej pomocy przy zwożeniu materjałów na budowę kościoła w Prądniku Czerwonym.

ODZNACZENIE KRZYŻEM „VIRTUTI MILITARI". Witold Obidowicz, ppor. W. P., Krakowianin, odznaczony został krzyżem „Virtuti Militari" V klasy. P. Obidowicz walczył na froncie bolszewickim, gdzie kilkakrotnie ranny dostaje się do niewoli. Po powrocie z bolszewji służy nadal w armii.

NA RZECZ KOMITETU OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ, ponownie złożył znany filantrop senator Ludwik Hammerling na ręce Wojewody Dra Gałeckiego miljon marek.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM, (ul. Straszewskiego l. 28, I. p.) wygłosi w piątek, dn. 29 grudnia o godz. 7 wiecz. referat inż. A. Rozański na temat: „Ważniejsze różnice o postanowieniach dawnej ustawy wodnej galicyjskiej i nowej ustawy wodnej polskiej." Goście mile widziani.

KIEROWNIK KONSULATU POLSKIEGO W MORAWSKIEJ OSTRAWIE, p. Zygmunt Vetulani przyjechał na parę dni do Krakowa i będzie przyjmował interesentów w sprawach należących do kompetencji tego konsulatu w gmachu Izby Handlowej i Przemysłowej, ul. Długa 1, (sala konferencyjna) od godz. 11 — 1 w dniu 28 i 29 bm.

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ. Na targi od dnia 16—22 bm. spędzone: buhai 56, wołów 128, krów 900, jałówek 186, cieląt 405, owiec 7, nierogacizny 987, razem 2069 zwierząt. Za jeden cetnar metryczny żywej wagi płacono: buhaje 86.800 — 172.500; woły 128.300 — 190.000; krowy 76.000 — 181.100; jałowniki 81.800 — 170.000; cielęta 107.100 — 180.000; [illegible]

rogacizna 340.000 — 400.000 Mp. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 1735 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 394 szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było mniej 403 sztuk bydła, 289 cieląt, 20 baranów i 1302 nierogacizny, czyli razem 2014 sztuk mniej.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł. A—B l. 39): czwartek, 28 bm. dyr. Muz. nar. dr. F. Kopera: „Rafael — Leonardo da Vinci — Michał Anioł" (z obrazami świetlnymi); sobota, 30 bm. dr. Melanja Grafczyńska: „Muzyka Liszta" (z ilustr. muzycznemi). Początek o godz. 7 wiecz.

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w niedzielę, 31 bm. tradycyjna zabawa sylwestrowa członków, w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, kabaretem i t. p. Początek o godz. 10 wiecz.

ZEBRANIE ZWIĄZKU LUDOWO NARODOWEGO odbędzie się we czwartek, dn. 28 grudnia o godz. 7 wiecz. w sali Rady powiatowej (Pijarska 1.) Referat wygłosi poseł Rymar. Wstęp dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

ŚP. ADOLF BLUMENFELD, b. dyrektor Banku Hipotecznego w Krakowie, radca Izby handlowej i przemysłowej, członek Kuratorjum Akademji Handlowej, przemysłowiec, zmarł onegdaj w naszem mieście w 71 roku życia. Zmarły był dyrektorem krakowskiej filji Banku Hipotecznego i na tem stanowisku przyczynił się do znacznego rozwoju przemysłu rodzimnego i brał czynny udział w wskrzeszeniu wielu nowych placówek przemysłowych. Jako członek Izby Handlowej był stałym referentem budżetowym Izby. Referaty jego odznaczały się ścisłą fachowością; zmarły ceniony był w sferach bankowych jako znawca stosunków gospodarczych kraju. Ś. p. Blumenfeld był wielkim miłośnikiem sztuki polskiej i wybitnym znawcą obrazów. Ze względu na czysty jak kryształ charakter, cieszył się w mieście wielką popularnością i powszechnym szacunkiem.

Cześć Jego pamięci!.

AWANTURY W CZASIE ŚWIĄT. W czasie ubiegłych świąt lekarze Pogotowia ratunkowego interweniowali w szeregu wypadków ciężkich poranień w czasie awantur ulicznych. Ogółem opatrzono 9 ciężko, zaś 8 lżej rannych. Po opatrzeniu przewieziono rannych częścią do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny, częścią zaś pozostawiono opiece domowej.

POŻAR. Onegdaj zawezwano straż pożarną do domu pod l. 29 przy ul. św. Gertrudy. Jak się okazało, w mieszkaniu na II piętrze palił się sufit i przylegająca do niego drewniana ścianka. Pożar wybuchł z powodu wadliwej budowy komina. Ogień po krótkiej akcji ratowniczej ugaszono.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. Onegdaj w nocy policjant patrolujący na rogu ul. Starowiślnej i Miodowej spostrzegł dwóch ludzi „manipulujących" koło kiosku Goldbergera. Spłoszeni złodzieje poczęli uciekać, policjant jednak zdołał ich przytrzymać i doprowadzić „pod Telegraf".

Z kraju.

WYJAZD MARSZAŁKA RATAJA. Marszałek Sejmu Rataj, wyjeżdża po Nowym Roku na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego.

PREZYDENT MIN. SIKORSKI NA GWIAZDKĘ DLA SIEROT. PAT. donosi: Prezydent ministrów, generał dywizji Sikorski ofiarował na gwiazdkę dla sierot miljon marek, która to suma została rozdzielona w następujący sposób: Na dom rodzinny sierot im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie 200.000 mk., na rodzinę sierocą obrońców Lwowa 200.000 mk., na ognisko świętej Marji w Warszawie 200.000 mk., na „Charitas," związek Towarzystw dobroczynnych w Poznaniu 200.000 mk., na bursę imienia Serca Jezusowego w Wilnie 200.000 mk.

CIĄGNIENIE MILJONÓWKI. W ostatnią sobotę wylosowano w Warszawie miljonówkę Nr. 0,433.549, sprzedaną w kasie skarbowej w Radzyniu.

MIANOWANIA PROFESORÓW W UNIWERSYTETACH I POLITECHNIKACH. Naczelnik Państwa mianował prof. gimnazjum św. Jacka w Krakowie dr. Włodzimierza Stożka, profesorem nadzwyczajnym matematyki na wydziale ogólnym politechniki lwowskiej; asystenta inż. Wilhelma Michała Mozera, profesorem nadzwyczajnym budowy maszyn kolejowych na wydziale mechanicznym politechniki lwowskiej; prof. nadzwyczajnego dr. Adama Bednarskiego, profesorem zwyczajnym okulistyki w uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, b. prof. uniwersytetu moskiewskiego, dr. Hilarego Wilgę, profesorem zwyczajnym dentystyki zachowawczej w państwowym instytucie dentystycznym w Warszawie; prof. nadzwyczajnego dr. Romana Rybarskiego, profesorem zwyczajnym ekonomji politycznej na wydziale inżynierji wodnej politechniki warszawskiej; docenta uniwersytetu w Bernie w Szwajcarji, dr. Marjana Zdziechowskiego... Zigera, profesorem zwyczajnym filozofji w uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

ŚMIERĆ ŚLĄSKIEGO DZIAŁACZA NARODOWEGO. 26. b. m. zmarł w Katowicach jeden z najwybitniejszych działaczy narodowych Michał Wolski, przeżywszy lat 63. Zmarły był prezesem Sokoła okręgu śląskiego i położył w kierunku rozwoju tej organizacji niespożyte zasługi. Pozatem połączył on w latach 1909 — 1910 Towarzystwa śpiewacze w związek, jakoteż był prezesem obydwu organizacji. W odrodzeniu narodowem Śląska odegrał wybitną rolę.

RUCH ARTYSTYCZN.-LITERACKI NA ŚLĄSKU. W Królewskiej Hucie założono Towarzystwo artystyczno-literackie, które ma na celu pielęgnowanie życia umysłowego i towarzyskiego zapomocą urządzania odczytów, koncertów i t. d. Na czele Towarzystwa stoi prezydent miasta Dąbek i poseł Mańkowska.

BANDYTYZM NA GÓRNYM ŚLĄSKU. W zeszłym tygodniu rano banda rabusiów złożona z kilkunastu osób wtargnęła do kopalni Fanny i zrabowała tam wszystkie pieniądze, przeznaczone na wypłatę górników w sumie 10 miljonów marek.

WYPADKI KOLEJOWE. Z Warszawy donoszą 28 bm.: Wczoraj o godz. 6.30 rano na stojący na stacji Bleszno pod Częstochową pociąg towarowy Nr. 171 najechał z tyłu pędzący luzem parowóz. Wynikiem zderzenia było rozbicie dwóch wagonów pociągu towarowego i poważne uszkodzenia, jakich doznał parowóz, jadący luzem. Przyczyna katastrofy niewiadoma.

Wczoraj o godz. 3.40 nad ranem na stacji Koluszki natechały na siebie dwa parowozy: jeden dyrekcji kolejowej warszawskiej, a drugi radomskiej. Oba parowozy są silnie uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY. Zarząd Centralny Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie komunikuje, że podpis członka Związku kol. Stefana Krzeczyńskiego, umieszczony w akcepcie do „Listu otwartego do generała Józefa Hallera de Hallenburga" p. „Kurjer Poranny" z dnia 19 bm. — jest wyłącznie krokiem wymienionego kolegi, zrobionym bez upoważnienia i wbrew zasadniczym postulatom Związku Oficerów Rezerwy.

Rozpatrzeniem postępku kol. Krzeczyńskiego zajmie się Zarząd Związku na najbliższem posiedzeniu.

Za prezydjum: M. Grzybowski m. p. w. z. prezesa, M. Bigeszt, m. p. sekretarz.

Ze świata.

NABOŻEŃSTWO ZA Ś. P. PREZ. NARUTOWICZA W MADRYCIE. Z Madrytu donoszą 28 bm.: W kościele królewskim odbyła się uroczysta msza żałobna za śp. Gabrjela Narutowicza. Na nabożeństwie byli obecni: przedstawiciel króla, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele rządu i poselstwo polskie. Egzekwie odprawił nuncjusz papieski.

L. GEORGE W ALGEZIRAS. Dzienniki donoszą z Gibraltaru: Lloyd George przybył do Algeziras.

MARNY WYNIK RABUNKÓW KOŚCIELNYCH. „Izwiestja" stwierdzają, że dotychczas w całej Rosji zebrano tylko 23.997 pudów srebra. Ilość tak znikoma spowodowana jest tem, że buntujące się duchowieństwo chowa kosztowności kościelne. „Izwiestja" wzywają rząd do podjęcia energicznych kroków celem odebrania pochowanych kosztowności kościelnych.

KATASTROFA KOLEJOWA. Wskutek katastrofy kolejowej koło Jativy w Hiszpanii 12 osób poniosło śmierć, a 90 odniosło rany.

KATASTROFA OKRĘTOWA. Z Rzymu donoszą, że zatonął parowiec włoski „Chestri". Utonęło 10 osób.

RUCH ANTYSEMICKI W RUMUNJI. Pisma belgradzkie donoszą, że w Rumunji rozpoczął się ruch antysemicki przedewszystkiem przeciw akademikom żydowskim. Medykom żydowskim odebrano nawet instrumenta lekarskie w pracowniach. W Kronstadzie zorganizowano nawet ochotnicze batalijony, złożone z młodzieży rumuńskiej. Z powodu tego ruchu przez Rumunów kierowanego, minister oświaty w Bukareszcie zamknął liczne szkoły średnie. W Bukareszcie, Jassach i Kronstadzie przyszło do ulicznych awantur. Policja zachowała się biernie.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA DOLARÓW. W Preszburgu na Słowaczyźnie aresztowano 37-letniego „inżyniera" węgierskiego nazwiskiem Otto Kövary, pod zarzutem fałszowania dolarów, które puszczał w obieg we Wiedniu i Pradze. Kövary miał całą bandę spólników.

ZGON GEN. BOLFRASSA. W Baden pod Wiedniem zmarł w sędziwym wieku gen. Artur Bolfrass, b. szef przybocznej kancelarji cesarza Franciszka Józefa. Była to w swoim czasie bardzo wpływowa w Austro-Węgrzech osobistość. Z powodu interwencji arcyks. Franciszka Ferdynanda, podówczas następcy tronu, został zdymisjonowany.

NIEMCY PRZECIW CZESKIEMU FILMOWI. — W Pradze rozpoczęli Niemcy szeroką akcję przeciw czeskiemu filmowi p. t.: „Czterej apokaliptyczni jeźdźcy", jako rzekomo obrażającemu uczucia narodowe Niemców. Również interwenjował w tej sprawie poseł niemiecki w Pradze w sprawie wystawienia tego rzekomo antyniemieckiego filmu. W interesie prawdy należy stwierdzić, że w Niemczech wystawiane są jeszcze dzisiaj podłe tendencyjne filmy, które obrażają Polaków i Francuzów. Takie filmy widać przedewszystkiem w niemieckiej części Górnego Śląska, w Berlinie i t. d. O tem jakoś nikt nie pisze.

ODDANIE PEROSIEGO POD KURATELĘ. Jak z Rzymu donoszą, sąd oddał pod kuratelę kompozytora Perosiego, a to na wniosek jego braci. Postępowanie sądowe w tym kierunku przeprowadzono pospiesznie, aby uratować liczne manuskrypty z kompozycjami przed zniszczeniem ich przez Perosiego.

RZADKA KSIĄŻKA. Francuska Biblioteka narodowa szczyci się posiadaniem 41 pierwszych książek, drukowanych w miastach francuskich pomiędzy rokiem 1470 a 1500. Do kompletu brakuje Bibliotece trzech tylko jeszcze najstarszych książek francuskich: jednej drukowanej w Perpignan, a będącej własnością biblioteki św. Genowefy w Paryżu, drugiej drukowanej w Narbonnie, a znajdującej się w bibliotece tego miasta i wreszcie słynnego brewjarza, drukowanego w mieście Uzes około 1500 roku przez Jana de Pre z Lugdunu, na zamówienie biskupa Mikołaja Maugras. Dotychczas brewjarz ten, zazdrośnie strzeżony, znajdował się w rękach zapalonego bibliofila, p. Lanthelme w Paryżu. W tych dniach jednak bibljofil ten umarł i Biblioteka narodowa zdołała nabyć ów cenny druk od jego spadkobierców.

KINEMATOGRAFY A OŚWIATA ROLNICZA. Francuskie ministerjum rolnictwa wystąpiło z projektem przelewania corocznie z funduszów zysków z totalizatora 500.000 franków na urządzenie kinematografów przy szkołach rolniczych i gminach wiejskich w celach szerzenia oświaty rolniczej wśród ludności wiejskiej.

Z kroniki żałobnej.

Aureli Dydyński sekretarz B. Namiestnictwa w Starostwie w Wieliczce zmarł tam nagle dnia 21 bm., przeżywszy lat 42.

Jan Geppert, dyrektor krakowskiej powiat. Kasy oszczędności, zmarł 24 bm. Pogrzeb odbył się we środę, 28 grudnia.

Adolf Blumenfeld, były dyrektor krakowskiej filji Banku Hipotecznego, członek krak. Izby handlowo-przem., znany w mieście przemysłowiec zmarł w Krakowie w 71 roku życia.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

„POPAS KRÓLA JEGOMOŚCI" ADAMA GRZYMAŁY-SIEDLECKIEGO. Teatr im. Słowackiego występuje w sobotę 30 bm. z atrakcyjną pod tym tytułem nowością. Znakomity krytyk i nowelista daje scenie polskiej w niedługim czasie nową sztukę lekkiego pokroju, tym razem osnutą na tle krótkiego, a zmarnionego popasu Henryka Walezego w Polsce. „Popas Króla Jegomości" — to krotochwilna opowieść staropolska w stylu rejowskim o przybyciu i pospiesznym odjeździe Henryka z Krakowa, przedstawiająca kontrast między Walezym i jego dworem, a ówczesnem społeczeństwem polskiem. Lekka i groteskowa fabuła komedji o nieudałych zakusach na naiwną, lecz cnotliwą mieszczkową oświecimską, oraz wynikłe stąd arcypocieszne przygody królewskiego amanta we dworze mieszczkowym tworzą z „Popasu" barwną i pulsującą renesansowem tętnem sztukę, obfitującą w kapitalne sceny i typy. Reżyseruje dyr. Trzciński. „Popas" otrzyma nową oprawę sceniczną projektu p. Andrzeja Pronaszki i stylowe kostjumy.

Dzisiaj po raz 22 świetna sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze". Rolę Panny po chorej p. Gallowej objęła p. Jadwiga Kossocka.

Z TEATRU „BAGATELA". Największą atrakcją są obecnie występy p. K. Gasińskiego w „Papie", świetnej komedji Flersa i Caillavet'a. Znakomity artysta wystąpi jeszcze tylko trzy razy, tj. we czwartek, piątek i sobotę; jest to zatem jedyna sposobność dla Krakowian, podziwiać niezrównanego mistrza humoru i ulubieńca Warszawy.

W sobotę pop. po cenach zniżonych „Przebudzenie się wiosny" Wedekinda, opowieść sceniczna w trzech aktach, szesnastu obrazach z pp. Malicką, Węgierką i Solarskim.

W niedzielę pop. „Świt, dzień i noc" komedja D. Niccodemiego z pp. Malicką i Węgierką.

Wieczorem dwa wielkie wieczory Sylwestrowe o godz. 8-mej i 11-tej z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych oraz licznemi aktualnemi niespodziankami.

Najbliższą premierą będzie „Panna mamusia", farsa francuska w trzech aktach L. Verneuil'a w reżyserji Juljana Dobrzańskiego.

DWA WIELKIE WIECZORY SYLWESTROWE W „BAGATELI", połączone z licznemi niespodziankami o godz. 8 i 11 przygotowują artyści tego teatru z udziałem najwybitniejszych sił. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE PRACY SCENICZNEJ obchodzić będzie we Lwowie ceniona artystka teatru lwowskiego, p. Amalja Kasprowiczowa.

WIELKA REDUTA SYLWESTROWA grona artystów teatru „Bagatela" odbędzie się w noc Sylwestrową o godzinie 12.30 w Starym Teatrze. Zgłoszenia po zaproszenia w sekretarjacie teatru „Bagatela" są ...

PIERWSZA WESOŁA KACZKA DZIENNIKARSKA pojawi się na fluktach dowcipu i satyry w dniu 1 Nowego Roku o godz. 7 wieczór w sali Kollegium wykładów naukowych, Rynek gł. l. 39. Kaczkę lansować będą znani humoryści Migowa, Koren, Tommy i inni.

„WESOŁA NOC SYLWESTROWA" w teatrze przy ul. Rajskiej 12. odbędzie się w niedzielę 31 bm. o godz. 11 w nocy. Przepyszny program, znakomita rewja aktualna krakowska, oraz współudział kilkudziesięciu najwybitniejszych artystów zapewniają wesoło spędzoną noc. Sprzedaż biletów już rozpoczęta.

ANDA KITSCHMAN, świetna pieśniarka, wystąpi w Krakowie w dzień Sylwestra w niedzielę 31 bm. tylko w Starym Teatrze i wykona w I. części w oryginalnym kostjumie z r. 1810 „Piosenki frywolne z dawnych lat" w II. części „Piosenki wesołe doby ostatniej". W wieczorze tym wystąpią artyści tej miary, co: Z. Ordyńska, Michałowski, Józef Urstein-Pikuś, Marek Windheim i Wiehler.

„BAJADERA" Z HIŁOWSKĄ wchodzi na afisz we czwartek, 28 bm. Niezwykły sukces, taki zdobyła ta słynna operetka na naszej scenie dał dowód, że dyrekcja nie licząc się z miljonowymi kosztami postarała się o przepyszną nową wystawę i wspaniale wykonanie. Każdy numer śpiewany jest rzęsiście oklaskiwany i bisowany. „Bajadera" grana będzie codziennie do soboty 30 bm. włącznie.

JADLOWKER W OPERZE. W najbliższych dniach przybędzie do Krakowa fenomenalny tenor bohaterski oper zagranicznych p. H. Jadlowker, który wbrew mylnym komunikatom, które się pojawiły w tut. prasie, śpiewać będzie dn. 3 stycznia w operze „Carmen", 5 stycznia w operze „Żydówka" i 6 stycznia w operze „Pajace".

Rewizye i aresztowania w Warszawie.

Warszawa. (PAT). „Ekspress Poranny" donosi: Na mocy decyzji p. komisarza rządu na miasto stoł. Warszawę internowano następujące osoby: radnego miejskiego **Aleksandra Barczewskiego**, byłego oficera **Teodora Kruwickiego, Tadeusza Fitza, Romana Piatarę, Jakusa Bykowskiego i Stanisława Malińskiego.** Osoby te, jak n. p. Jakus Bykowski, **posiadały broń w ilości niedozwolonej**, były też należały do organizacji przeciwpaństwowej. Oprócz wymienionych internowano jeszcze trzy osoby **za działalność w duchu komunistycznym.**

Wielka Reduta Sylwestrowa

grona Artystów Teatru „Bagatela" **odbędzie się w niedzielę, 31 b. m. w Starym Teatrze.**

Zaproszenia na Redutę są wydawane w Sekretaryacie Teatru „Bagatela" od 11-1 i od 4-6 wieczór.

SYLWESTER w STARYM TEATRZE.

W niedzielę, dnia 31 grudnia 1922 odbędzie się o godzinie 4 popołudniu:

„WESOŁE POPOŁUDNIE PIKUSIA",

o godzinie 7 wieczór:

„WIECZÓR HUMORU PIKUSIA",

o godzinie 9.30 w nocy:

„SYLWESTROWA NOC PIKUSIA".

Współudział artyści tej miary co: *Kazia Kirchmann, Zofia Oczyńska, Seweryn Michałowski, Józef Pikus-Urbański, Marek Windheim, Zygmunt Wiehler i inni.*

W bogatym programie między innymi:

„Pikuś detektywem" i „Ują to rendez-vous".

Bilety wcześniej do nabycia u Braci Lipskich, Szewska 8.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „To co najważniejsze".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek: „Papa" (występ K. Gasińskiego).
Piątek: „Papa" (występ K. Gasińskiego).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Bajadera" (występ H. Mikowskiej).

Z sali koncertowej.

Przebudowany z 17. na 26. grudnia **Poranek symfoniczny** przyniósł program bogaty i nieszablonowy. Jako rewelacja [illegible] Lipska, który się był niesprawiedliwym i popierającą na stwierdzenie, że program ten przewidział obecnie siły orkiestry Związku Muzyków.

Dominował i zapełniał wszystko w nim Wagner. Na początku dwa wstępy operowe („Vorspiele"): subtelny, jak brzmienie muzyki (ale nie w wykonaniu) wstęp do „Lohengrina" i mistrzowska kontrapunktycznie uwertura do „Śpiewaków Norymberskich". Zakończyła „Polonia", odegrana z rozmachem i dynamiką orkiestry symfonicznej. Ten miły dla nas dowód żywej sympatii 23-letniego Wagnera dla emigracji polskiej w Lipsku (dzieło to zostało także w r. 1832, zaginione w Kolbergu w r. 1836, wydane drukiem w r. 1907), nie posiada jednak głębszej artystycznej wartości.

Solistę Wagnera powierzoną jeszcze p. **Józefa Zacharska** arię Elzy z „Lohengrina", z pewnością odśpiewaną dobrze, czystym i dobrze postawionym sopranem, dla którego obecnie sala operowa nie byłaby za wielka.

Towarzyszył śpiewaczce na fortepianie, jak zawsze niezbędnie muzykalnie, prof. **Bolesław Walewski**, który też staranie prowadził orkiestrę.

Najpiękniejszą ozdobą poranku był jednak udział w nim, w drugiej części programu, p. **Klary Czopp-Umlaufowej.** Dokładniejsze to niedawno zwłaszcza ostatnio muzycznej naszej dorośli poszczególnie wykonywaniu II. i III. części koncertu Chopina f-moll (z akompaniamentem orkiestry), wybór tej świetnej pianistki był naprawdę trafnym zdarzeniem [illegible]. Takiego wyczucia, takiego wycyzelowania Chopina, jak jej „Larghetto", takiego oddania wielkiej [illegible] nocnej zupełnie w skończonym artystycznym, jak w „Allegro vivace" nie spotyka się już dziś tak często. To stara, dobra szkoła, na jeszcze wiek XIX-ty, co gra „ze wspomnieniem", ale na to takich czasów.

Wypada tylko zakończyć życzeniem, aby występy p. Umlaufowej przestały być taką rzadkością. Nie zapomnijmy, nasz jej **szkoła, na tak wielkiej kulturze muzycznej oparta. Nie ma sławy.**

Dr. Władysław Zauzga.

Giełda Krakowska

27. grudnia 1922 r.

(km.) Pierwsze po świętach zebranie giełdy krakowskiej miało przeciętnie usposobienie [illegible] wyższy. Walutami rekordową skalę stosy, przy tendencji zwyżkowej, która wyraziła się w kursie dolara nawet 18.100.

Rynek papierów wartościowych wykazał obecnie ożywiony, przy tendencji kursów dość zwyżkowej. Poszukiwano akcji Zieleniewskiego (pod wpływem notowania w Warszawie). Tramwaj miejskie, Ćmielów, Siarka elektryczne, jednym słowem wszystkie prawie papiery akcyjne były w ruchu. Każda poszukiwanie akcyjnych papierów, nie mogących jeszcze ustalonego notowania.

Płacono w Krakowie za

Dolary	17300	18000	18000 18300
„ kanadyjskie			—
Franki francuskie	1275	1375	1330—1340
„ belgijskie	1175	1250	1231—1235
„ szwajcarskie	3271	3425	3400—3420
Funty angielskie	82500	84500	84500—85000
Marki niemieckie	2.30	2.75	2.40—2.50
Korony austryackie	—.25	—.27	—.25—.26
„ czeskie	520	560	545.550
Dynary			—
Lei rumuńskie			100 120 110
Liry włoskie			875-925 910
Floreny holenderskie			—

Akcje Tow. kred. i przem.	płacono	żądano	transakcje
Polskie Tow. hand.	1900	2100	1990—2000
Żegluga polska	450	525	490—500
Zieleniewski	15000	21000	18600—19000
„Srpolonia"	8000	9000	8200—8600
Postęp	3200	3800	3500
Górka	22000	28000	26000—27000
Siarka	17000	19000	18400—18500
„Spiegel"	16500	17500	17100—17300
Kosmos	3800	4200	4000—4100
Elektrownia Ekonom	2000	2400	2250—2300
Ćmielów	12000	14000	12500—13000
Cukra		20000	21000 22000
Urząd	3000	3500	3400—3300
Bank Przemysłowy	2100	2500	2300—2300
Bank Hipoteczny	1400	1900	1500—1800

Giełda szwajcarska. Zamknięcie giełdy. Berlin 0.07 ¼, Holandia 210 ¼, Nowy Jork 527.80 ¼, Londyn 24.62, Paryż 38.55, Mediolan 26.90, Praga 16.50, Budapeszt 0.22 ¼, Zagrzeb 1.87, Sofia 3.72, **Marka polska 0.03**, Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stemp. 0.0075, Bukareszt 3.19.

Wiedeń. 27 grudnia (Tel. wł. Il.) Marka polska w Wiedniu była notowana wczoraj 3.90, w Pradze 1.80, w Berlinie 32.00, w Budapeszcie 0.14 ½ %.

TELEGRAMY.

„Piast" ogłosił program prac sejmowych.

Warszawa (Tel. wł. Wir.). Zarząd P. S. L. „Piast" ogłosił program prac parlamentarnych, w których powiedziano między innymi: P. S. L. dąży do stworzenia rządu opartego na współpracy i odpowiedzialności wszystkich stronnictw polskich. W programie wymienione są między innymi jako konieczność: a) **uregulowanie podatków i opłat skarbowych** w zależności do wysokości przedsiębiorstwa jednego słowem, uporządkowania systemu podatkowego, b) wprowadzenie progresji przedsiębiorstwach przy podatkach bezpośrednich, c) nałożenie najpotężniejszego podatku progresywnego majątkowego od ziemi, nieruchomości, fabryk, przedsiębiorstw i kapitałów obcych, spółek akcyjnych, d) do zrównoważenia budżetu, d) niezwłoczne wprowadzenie w życie reformy rolnej i zaniechanie przywilejów uniemożliwiających dotychczas jej wykonanie.

Uposażenie emerytów.

Warszawa (Tel. wł. Wir.). Na dzień 8 stycznia zwołała zwołaną komisja, **celem ustalenia sytuacji finansowej w państwie.** Postawione będą wnioski, dotyczące **uposażenia emerytów.** Współudział w komisji powyższej zapowiedzieli minister skarbu i prezes najwyższej izby kontrolnej.

Konferencya budżetowa.

Warszawa (Tel. wł. Wir.). Marszałek Sejmu, Rataj, zwołuje na dzień 29 bm. godz. 12 w poł. konferencję w przedmiocie układania **zamkniętych rachunków państwowych.** Przewodniczyć będą: prezes ministrów, prezes najwyższej izby kontrolnej i minister skarbu.

Nowy komendant policyi politycznej.

Warszawa (PAT). „Ekspress Poranny" podaje, że kierownikiem policji politycznej w Warszawie ma być mianowany **starszy komisarz p. Jerzy Kozuń.**

Minister Jastrzębski dalej urzęduje.

Warszawa (AW). Przez wieczorną zamieszczone urzędowe **zaprzeczenie** podanej przez jedno z pism wiadomości o **dymisji ministra Jastrzębskiego.** Minister Jastrzębski po kilkodniowej niedomaganiu **objął urzędowanie.** Przygotowuje on **ekspose skarbowe**, które wygłoszone zostanie w Sejmie jako uzupełnienie exposé p. Prezesa Rady ministrów.

Rozbudowa miast.

Warszawa (PAT). „Przegląd wieczorny" donosi, że jutro o godz. 11 w ministerstwie skarbu rozpocznie się konferencja na temat rozporządzenia wykonawczego do ustawy **o rozbudowie miast.**

Wymiana depesz między Millerandem a Wojciechowskim.

Paryż (PAT). Do Prezydenta Republiki francuskiej **Milleranda** nadeszła wczoraj **od Prezyd. Rzeczypospolitej Polskiej Wojciechowskiego depesza z podziękowaniem za otrzymane życzenia** z powodu wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Polacy w Sejmie opolskim.

Katowice (PAT). Zarząd polsko-katolickiej partii ludowej w sejmiku wrocławskim ukonstytuował się na posiedzeniu odbytem **w Opolu jak** następuje: Przewodniczącym frakcji obrany **pos. Napieralski**, jego zastępcą i sekretarzem **poseł Brannel**, przedstawicielem frakcji w konwencie seniorów oraz w komisji wyborczej **jest poseł Napieralski.** Kulowski został po swojemu drugim sekretarzem. **Pos. Brannel** jest zarazem sekretarzem sejmiku. Do pierwszej komisji sejmiku, t. zw. centralnej (sprawy administracyjne i organizacyjne sprawy, sprawy urzędu i t. d.) należy pos. Brannel. Do komisji II. ej (finansowej) należy pos. **Napieralski**. Do komisji III. zwanej zakładową (wszystkie zakłady krajowe, sprawy ubogich, domów obłąkanych, domów wychowawczych i t. d.) należy pos. **Alla**. Do IV. komisji, zwanej komisją kultury krajowej (rolnictwo, regulacja rzek, gospodarstwo wodne, elektryczność i t. d.) należy pos. **Pielok**. Do V. komisji socjalno-politycznej należy pos. **Alla**. W wydziale prowincjonalnym, składającym **się z 14** członków, zasiada z wyboru sejmiku pos. **Napieralski.** Pierwszym jego zastępcą sejmik wybrał proboszcza **Webera z Rybnika**, drugim zastępcą kupca Antoniego **Pawlenia z Opola.**

Okupacja linii granicznej na prawym brzegu Wisły.

Warszawa (Wir). Tel. wł. **Okupacja linii granicznej na prawym brzegu Wisły**, nakreślonej przez komisję graniczną **w Poznaniu dnia 27 sierpnia 1922 r. ma nastąpić w czasie najbliższym.** Konferencja rzeczoznawców nie pozwalała swego czasu na przeprowadzenie tej okupacji, aż wreszcie nastąpiła dnia 20 grudnia br. Polsce i Niemcom komunikacja, której treść wyczerpująco komisarze graniczni, francuski, angielski, włoski i japoński. Nastąpi to w krótkim czasie i z tą chwilą nie już nie będzie stać na przeszkodzie w rozgraniczeniu spornego terenu.

Odłożenie w sprawie zajść z 16. b. m.

Warszawa (PAT). „Kurjer Poranny" pisze, **że** ostateczne zamknięcie na Zgromadzeniu narodowem w dniu 16 grudnia zostało przekazane przez wyższe władze sądowe dawno sędziemu śledczemu, p. **Karpińskiemu**, w którego zakresie leży zbadanie zachowania się władz policyjnych w dniu wspomnianym oraz p. **Janickiemu**, który ma za zadanie przeprowadzenie dochodzenia co do zajścia całej rewolucji w czasie na Zgromadzeniu narodowem.

Przeciw podróży kanclerza Seipla do Węgier.

Wiedeń (Tel. wł. Il.). Zapowiedziana podróż kanclerza **Seipla do Budapesztu wywołała wielką wrzawę we Wiedniu i w Pradze.** Mimo zaprzeczeń urzędowych Austrii, twierdzą dzienniki, że rząd polski już [illegible] z powodu zamierzonej podróży, i wyjaśnienia Austrji [illegible] że [illegible] w obozie koalicyi austryackich. Nadto socjaldemokraci zapowiadają również **groźną opozycję przeciw podróży dra Seipla.**

Odbite w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.